

Szanse zwycięstwa?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, musimy określić jaka jest obecnie sytuacja w Polsce i czego ona jest wynikiem.

Po 1989 roku Polska weszła w system Świata Zachodniego poddanego polityce Globalizmu, czyli Świata w którym Narody poddane są presji pieniądza dłużnego (niewolnictwo finansowe – bankowe) i Informacji, czyli walce z ludzkimi mózgami.

„Już w 19-tym wieku (żyjący w latach 1735 – 1826) John Adams, powiedział „*My ekonomiczni zabójcy, naprawdę odpowiadamy za powstanie pierwszego prawdziwie globalnego imperium. Działamy na różne sposoby. Są dwa sposoby na podbicie i zniewolenie narodu: miecz albo dług*” – aktualnie wojna informacyjna albo dług

Wszystko wskazuje na to, że w ramach budowy globalizmu na Świecie i Europie również i Polska jest poddawana takim działaniom. Skutki pierwszego elementu budowy Globalizmu, czyli wojnie informacyjnej Polacy prawdopodobnie już odczuli i spokojnie swoje symboliczne „krowy” (banki, przemysł, emisję pieniądza itp.) pokornie oddali.

Poznajmy bliżej jak prowadzi się wojnę informacyjną

Celem każdej wojny jest osiągnięcie zysków. Przy obecnym rozwoju techniki wojennej dotychczasowe formy działań wojennych przestały się opłacać – zdefiniowano je jako wojny energetyczne. Opracowano więc nowe formy prowadzenia działań wojennych – wojny informacyjne.

Wojny można podzielić więc na dwie kategorie:

***wojny energetyczne
i wojny informacyjne.***

Obrazowo różnicę między wojną energetyczną, a informacyjną można przedstawić tak:

jeśli Kali palnąć kogoś maczugą, zgruchotać mu czaszkę i zabrać jego krowy, to jest to wojna energetyczna, ale jeśli Kali przekonać kogoś, żeby sam mu przyprowadził swoje krowy, to jest to wojna informacyjna.

W wojnach energetycznych pokonuje się wroga fizycznie w otwartej walce, maczugą, mieczem lub pociskiem samosterującym. Różnica polega tylko na stopniu technicyzowania użytej broni. Skutkiem ubocznym wojny energetycznej są straty w ludziach i zniszczenia substancji materialnej.

W wojnach informacyjnych obezwładnia się przeciwnika informacją – otumania się działaniami wywiadu, podszeptem agentury wpływu, propagandą i manipulacją, a potem bierze się go w poddaństwo.

W wojnie informatycznej walka toczy się nie przeciwko ludziom, lecz przeciwko ich mózgom, przeciwko ich świadomości

W wojnie informacyjnej zniewala się społeczeństwo stopniowo. Trwa to latami. Polem walki jest ludzka świadomość. W pierwszej fazie wyznaczona do podboju społeczność jest demoralizowana, żeby złamać jej moralny kręgosłup. W kolejnej fazie burzy się obowiązujący w

niej od wieków porządek wartości, potem pozbawia się ją poczucia własnej godności, zakłamuje osiągnięcia przodków, wpaja poczucie ogólnej niemożności, by wreszcie zniechęcić do stawiania oporu tłumacząc, że wszelki sprzeciw jest bezsensowny, bo trzeba płynąć z prądem. Wykonują to media przy pomocy tzw. „ekspertów” i „elit”, a w rzeczywistości dyspozycyjnych wykonawców politycznej poprawności

Są to fragmenty Skryptu „Wojna informacyjna” dr Rafała Brzeskiego. Całość dostępna na stronie internetowej www.inteligencjapolska.org w dziale Państwo i My.

Analiza losów niektórych państw, pokazują dużą skuteczność prowadzenia wojen informacyjnych.

Poznajmy teraz drugi element budowy Globalizmu – pieniądz dłużny. Jest on elementem suwerenności finansowej państwa, czyli jednego z podstawowych czynników niepodległości państwa.

Suwerenność finansowa Polski to wyłączność emisji i kreacji pieniądza narodowego złotówki przez Narodowy Bank Polski. W Polsce taką funkcję NBP spełniał tylko w okresie II RP i PRL, a przestał ją pełnić w okresie III RP wskutek zapisów w Konstytucji RP.

Wprowadzenie Reformy planu prof. Leszka Balcerowicza zmieniły metodę sterowania polską gospodarką. Wprowadzenie promowanych przez MFW zasad Konsensusu Waszyngtońskiego doprowadziło do przemiany gospodarki nakazowo – rozdzielczej w gospodarkę sterowaną prywatnym pieniądzem rządzącym, rynkami finansowymi oraz mechanizmami popytu i podaży. Efektem tych przemian miało być uwolnienie ludzkiej inicjatywy od wpływu wszechobecnego państwa. Celem szerokiej prywatyzacji, deregulacji i liberalizacji handlu zagranicznego było przejście z gospodarki niedoborów do pełnych pólek w sklepach oraz bogactwa narodowego.

Po ponad 20 latach panowania fundamentalizmu rynkowego w Polsce warto przyjrzeć się wpływowi tego niepoohamowanego pościgu za zyskiem i wzrostem PKB na suwerenność finansową Polski i bezpieczeństwo ekonomiczne obywateli

System finansowy to krwioobieg gospodarki i budulec tkanki społecznej. W tym krwioobiegu mogą krążyć różne aktywa, które dane społeczeństwo wykorzystuje do inwestycji i procesów wymiany. Podstawowym aktywem i jednocześnie zwyczajowym nośnikiem mocy nabywczej jest jednak pieniądz – a precyzyjnie jego dwa rodzaje: (a) rzeczywisty (wcześniej zarobiony i oszczędzony), (b) wirtualny, dłużny (wykreowany przez system bankowy pod zastaw przyszłych dochodów kredytobiorcy). (w Polsce jest on w około 70% emitowany przez banki zagraniczne) Pieniądze dłużne, emitowane są przez wszystkich zaciągających oprocentowany kredyt, są zmorą dzisiejszego świata oraz przyczyną bezrobocia, kryzysów oraz wojen. Są też przyczyną "wyścigu szczurów", jak określa się bezwzględną walkę osób i instytucji o możliwość wywiązania się z podjętych zobowiązań. W efekcie wolnego przepływu kapitału banki centralne straciły kontrolę nad masą elektronicznego pieniądza prywatnego krążącego w gospodarkach³.

Prywatny pieniądź dłużny zdominował procesy wymiany dóbr i usług w całej cywilizacji zachodniej. Opisany wyżej proces można opisać jako powolne □wymowienie funkcji pieniądza spod demokratycznej i społecznej kontroli państw narodowych. Proces tworzenia pieniądza dłużnego można z sukcesem porównać do innej innowacji finansowej – sekurytyzacji (przejęcie przez Banki własności społeczeństwa). Świat nauki wymienia wiele przyczyn rozgrywającego się obecnie wielkiego kryzysu zadłużenia cywilizacji zachodniej. Coraz częściej jako jedną z przyczyn obecnego kryzysu podaje się dominację pieniądza dłużnego wprowadzanego do obrotu przez prywatny system bankowy, jednak natura tego zjawiska nie znalazła jeszcze szerszego odzwierciedlenia w polskiej literaturze.

Reformy 1989 roku rozpoczęły także w Polsce karierę wyżej opisanego □prywatnego międzynarodowego pieniądza dłużnego □ (pieniądz ten nazwano □nowy polski złoty□ – PLN). Pieniądz dłużny w Polsce jest tworzony i wprowadzany do obrotu w formie elektronicznej przez sprywatyzowane banki komercyjne (w 70% Banki zagraniczne).

Należy podkreślić, że elektroniczny pieniądź dłużny nie jest emitowany przez NBP zgodnie z art. 227 ust. 1 Konstytucji RP – powstaje przez zaciągnięcie kredytu w prywatnym banku komercyjnym i znika po spłacie tegoż długu⁶. W odróżnieniu od pieniądza suwerennego emitowanego przez państwo używanie takiego pieniądza jest związane z koniecznością uiszczania przez kredytobiorcę (pierwszego użytkownika tego pieniądza) okresowych odsetek na rzecz banku. Odsetki te oraz prowizje stanowią przychód banku z jego działalności podstawowej (za ocenę ryzyka kredytowego), który po odjęciu kosztów określa wielkość zysku netto, a docelowo dywidendę dla akcjonariuszy (w Polsce zagranicznych)

Gdyby Rządy po 1989 r. dbały o interes narodowy to, Banki Komercyjne zagraniczne zgodnie z art. 227 ust. 1 Konstytucji RP, musiałyby na udzielane kredyty na pokrycie tego kredytu zaciągnąć kredyt w NBP. Ale tak nie jest zagraniczne Banki Komercyjne uzyskały zgodę na emisję pieniądza dłużnego, to znaczy udzielania kredytów pieniądzem wirtualnym

Pieniądz jest dobrem publicznym, które na mocy umowy społecznej jest wykorzystywane do zarządzania procesami społecznymi oraz służy wymianie dóbr i usług pomiędzy obywatelami. Państwo używa pieniądza, aby kierować jego strumieniem w obszary, które umożliwiają rozwój procesów cywilizacyjnych. W celu zabezpieczenia bezpieczeństwa obrotu każda forma pieniądza jest ściśle określona w regulacjach prawnych, a więc zabezpieczonym przymusem państwa.

Obywatel nie ma wyboru odnośnie wyboru tego, czym zapłaci za dany towar. Prawo do emisji waluty używanej do wymiany dóbr na terenie danego kraju to wyjątkowo dochodowy przywilej – podmiot emitujący walutę otrzymuje tzw. „seniorat” □ – różnicę pomiędzy kosztem wytworzenia znaku pieniężnego, a wartością towaru jaki można za ten znak nabyć⁷. Na przykład koszt wytwarzania banknotu 100,- zł wynosi 50 groszy Emitent takiej waluty uzyskuje prawo do nabycia własności do dóbr znajdujących się na terenie polskiego obszaru gospodarczego.

W Polsce sektor bankowy został nadmiernie sprywatyzowany i stąd utracił możliwość wykonywania istotnych funkcji społecznych. Zamiast służyć przede wszystkim społeczeństwu krajowy sektor bankowy kieruje się głównie interesami jego właścicieli.

Prowadzi to do w dłuższej perspektywie do nieprawidłowości ponieważ rolą pieniądza nie może być wyłącznie realizowanie stopy zwrotu dla akcjonariuszy banków (głównie zagranicznych), ale także zapewnienie stabilności i godnego funkcjonowania całości narodu polskiego.

Istnienie w ramach danej gospodarki głównie banków prywatnych wywołuje silne negatywne efekty zewnętrzne. Państwo polskie utraciło kluczowe narzędzie wykonywania władzy demokratycznej i inżynierii społecznej – zarządzanie przez kierowanie strumieni pieniądza w te obszary życia społecznego, które tego najbardziej potrzebują (likwidacja bezrobocia, emerytury, służba zdrowia).

Kolejnym problemem prywatnego pieniądza dłużnego kreowanego przez zagraniczne banki jest drenaż kapitałowy Polaków. Polska jest krajem o niskich zasobach oszczędności i transfer za granicę dochodów z emisji pieniądza dodatkowo pogłębia krajowe niedobory kluczowego dobra inwestycyjnego.

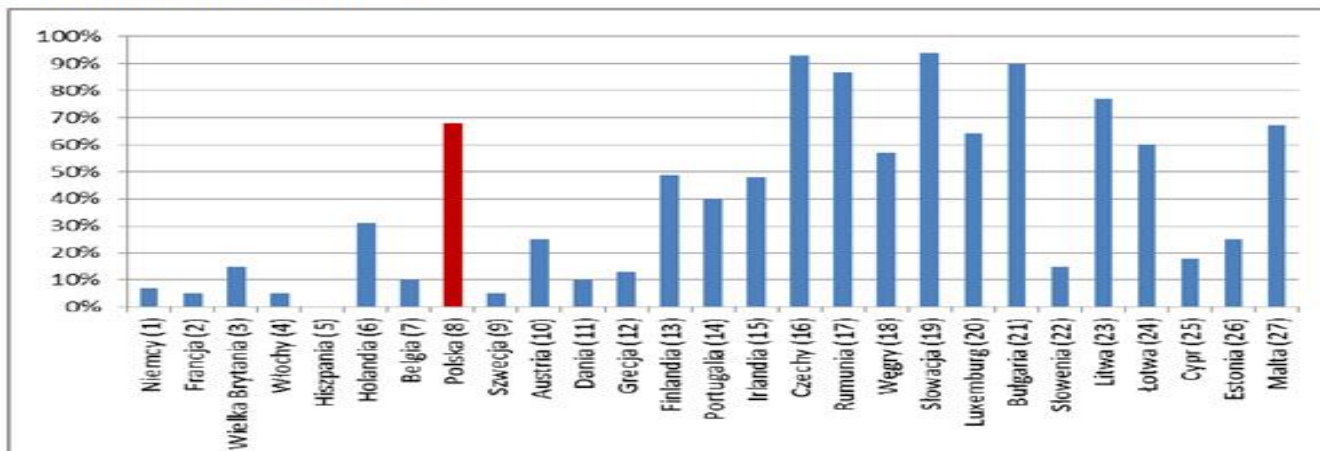
Należy także zwrócić uwagę, że neoliberalny system finansowy zbudowany w Polsce sam wymusza i wzmacnia cykle koniunkturalne (pro-cykliczność).

Pro-cykliczne zachowanie banków prywatnych destabilizuje rynek aktywów – najpierw wywołując wzrost cen (□banki spekulacyjne□) a następnie **drastyczne przejmowanie stanowiących zabezpieczenie kredytów aktywów od niemogących przewidzieć w przyszłości trudnej sytuacji gospodarczej ofiar tego rodzaju pieniądza – kredytobiorców**

Nadmierna prywatyzacja krajowych banków odebrała Polsce możliwość kierowania strumieniu finansowych do istotnych społecznie sfer i sektorów gospodarczych. Banki kontrolowane większościowo przez kapitał prywatny nie są zainteresowane inwestycjami w kapitał społeczny, gdzie nie jest możliwe wygenerowanie natychmiastowej stopy zwrotu. Pomimo wzrostu bezrobocia w 2012 r. do 13% i wzrostu liczby bankructw przedsiębiorstw – **zysk netto prywatnych banków komercyjnych działających w Polsce korzystających z przywileju emisji pieniądza wyniósł w 2012 aż 16 mld zł.** Gdyby te Banki nie posiadały takiego przywileju to zyski te zasiliby Skarb Państwa i obniżyłyby deficyt Budżetowy.

Jak zaznaczono powyżej obecnie głównym źródłem emisji pieniądza w Polsce są komercyjne banki prywatne. Wskutek polityki szybkiej prywatyzacji prowadzonej przez kolejne rządy, banki te znalazły się pod większościową kontrolą zagranicznych grup bankowych. **Banki będące pod kontrolą zagraniczną mają prawo emitować w Polsce taki sam pieniądz jak banki będące pod krajową kontrolą.** Jak podchodzą do tego zagadnienia poszczególne kraje w UE przedstawia poniższa tabel

Wykres 1. Udział banków kontrolowanych z zagranicy w aktywach największych 10 banków (2008 r.). Kraje uszeregowane wg PKB w 2010 roku



Źródło: Josina Kamerling and Arttu Makipaa, "Cross-Border Financial Institutions in the EU: Analysis of Total Assets and Ultimate Ownership – Briefing Note", European Parliament, Directorate A - Economic and Scientific Policy, Policy Department A.: Economic and Scientific Policy and Quality of Life Unit, Brussels - Strasbourg 2008 i Eurostat

Źródło wykresu: raport Capital Strategy, □Optymalna struktura systemu bankowego□, 31 października 2012

W takiej sytuacji decydenci kredytowi w prywatnych bankach zatrudnieni przez zagranicznego właściciela decydują o kierunkach przepływu strumieni finansowych w polskiej gospodarce. Zważywszy fakt, że gospodarki poszczególnych krajów konkurują ze sobą na międzynarodowym rynku dóbr i usług niemożliwa do obrony jest teza, że nie występują konflikty interesów przy kierowaniu strumieni pieniężnych do sektorów gospodarczych w poszczególnych krajach. Nie posiadając kontroli nad własnym sektorem bankowym Polska nie jest w stanie obronić własnego interesu gospodarczego. Celem banków znajdujących się na obszarze RP powinno być kierowanie znaczącej części strumieni pieniężnych w obszary zgodne z polską długoterminową strategią gospodarczą (np. na rozbudowę polskiego przemysłu).

Sprywatyzowanie krajowych banków i oddanie kontroli nad nimi obcym ośrodkom decyzyjnym odebrało narodowi polskiemu władzę gospodarczą na terenie własnego terytorium. Poddanie tych decyzji zagranicznej kontroli uniemożliwia działania zgodne z polską racją stanu. Banki będące pod kontrolą kapitału zagranicznego realizują politykę kredytową, która nie musi być zgodna z polskim interesem narodowym więc należy w trybie nagłym podjąć kroki związane z ich repolonizacją. Mitem jest neoliberalne stwierdzenie, że pieniądź nie posiada narodowości

„Od strony operacyjno-bankowej sprawa przedstawia się następująco. Dla uproszczenia weźmy pod uwagę początkowe wkłady gotówkowe (lokaty) na każde żądanie, dokonane przez różne podmioty w systemie współpracujących banków, na ogólną sumę S . Każdy z tych podmiotów ma prawo dowolnego dnia zwrócić się do swojego banku i pobrać całość lub część wpłaconej kwoty. Doświadczenie uczy, że w ciągu tygodnia w normalnym czasie takich klientów zgłasza się niewielu i podejmują razem nie więcej niż np. 10% sumy wkładów S . Dlatego bank taką właśnie część lokat trzyma stale w rezerwie (rezerwa cząstkowa). Natomiast resztę, to jest 90% S stara się wypożyczyć chętnym kredytobiorcom w formie bankowego kredytu bezgotówkowego. Ci, dla wygody swoich operacji rozliczeniowych, uzyskany kredyt znowu lokują w tym samym lub w innym banku, w sumie kwotę $0,9 S$. A tu sytuacja się powtarza i bank ten kreuje następny bankowy kredyt bezgotówkowy o wartości 90% dokonanych lokat, to jest $0,9 \times 0,9 S = 0,81 S$.” To znaczy, że przy wartości S np. 100 mln zł, Bank Komercyjny po dwóch transzach kredytowych jest posiadaczem 171 mln zł z czego jego własnością jest już prawdziwych (nie wirtualnych) 81 mln zł.

„Ponieważ i ten kredyt praktycznie zaraz trafia do banków, to procedura kreowania kolejnych kredytów (rachunkowo malejących) jest kontynuowana. W rezultacie z początkowego wkładu pieniężnego wartości S zostaje wykreowanych wiele kredytów o sumarycznej wartości $9 S$, czy nawet $10 S$.” (czyli przy S równym np. 100,- mln zł może to być nawet 1 mld zł lub więcej, znaczy to także, że emisja pieniądza dłużnego przez zagraniczne Banki Komercyjne to, stopniowa WYPRZEDAŻ Państwa Polskiego)

„Istota zła i wyzysku bankowego polega na tym, że tak sztucznie wykreowany, wirtualny kredyt bankowy kredytobiorca musi spłacać, wraz z odsetkami, realnymi wartościami gospodarczymi. Wskazane zwielokrotnienie kredytu zależy od wysokości wymaganej rezerwy bankowej, sprawności całego systemu bankowego i stabilności gospodarki. W krańcowych sytuacjach w Ameryce dochodzi nawet do kilkunastokrotnego i więcej pomnożenia wartości kredytów w stosunku do wartości wkładu podstawowego. W naszych warunkach za normalne uważa się parokrotne zwielokrotnienie wartości udzielanych kredytów. Utrzymaniu takiego systemu kredytowego sprzyja ogólne zaufanie do banków oraz

powszechna ignorancja systemów finansowych i mechanizmu wyzysku kredytobiorców. Duża w tym negatywna rola □poprawnych politycznie□, czy niekompetentnych wykładawców. „

„Wytwarzanie i zawłaszczanie dóbr rzeczywistych

Państwowy system finansowy (w Polsce i w wielu krajach) nie dokonuje emisji potrzebnej w kraju ilości pieniądza państwowego oraz państwowych środków rozliczeniowych i kredytowych, których emisja stanowi konstytucyjny monopol państwa i przychód publiczny. Pozostawia natomiast wolną rękę prywatnym bankom na kreowanie potrzebnego (przydającego) w kraju pieniądza kredytowego i osiągnięcie z tego tytułu prywatnych znacznych dochodów. Szacuje się, że w Polsce emisja państwowa obsługuje zaledwie około 20% wartości transakcji w państwie, a resztę -sprawuje kredyt banków komercyjnych. To prywatne, w większości zagraniczne banki, obsługują państwo, czerpiąc z tego ogromne korzyści. Powoduje to trwałą, systemową dominację prywatnego kapitału bankowego nad finansami publicznymi, pogłębianą w Polsce znacznym zadłużaniem państwa w obcych bankach.

Realnym pokryciem wirtualnego kredytu bankowego, udzielonego bez realnego, materialnego pokrycia, na określoną działalność gospodarczą, staje się dopiero efekt tej działalności gospodarczej, podjętej czy zainspirowanej przez kredytobiorcę. Tylko wówczas płatnicze środki kredytowe z banku nie stanowią "pustego pieniądza". Taki kredyt działa nieco podobnie jak koncesja zobowiązująca do określonej, nowej (dodatkowej) działalności gospodarczej. Jednak znaczną część realnych korzyści z tej działalności zawłaszcza bank i ściągają je w formie zwrotu kredytu wraz z odsetkami, w postaci realnych już środków finansowych (mających realne pokrycie gospodarcze). A przecież takich wartości bank nie pożyczył. I tak przykładowo, jeśli pożyczyłem na mieszkanie pewną wirtualną kwotę (zapisaną tylko przejściowo na moje konto), na dziesięć czy dwadzieścia lat, to w sumie muszę oddać bankowi, wraz z procentami, równowartość realnych dwu czy trzech takich mieszkań jak moje.

Udzielony w podobnym trybie kredyt konsumpcyjny na ogół nie tworzy nowej (dodatkowej) realnej wartości gospodarczej (i z tego względu jest to zwykle „pusty pieniądz”). Najczęściej zwiększa on zużycie już istniejących nadwyżek produkcyjnych. Jedyne pośrednio i w niewielkim stopniu może przyczynić się do nowej wytwórczości. Niezależnie jednak od tego, bank wymaga pełnego zwrotu realnych środków finansowych wraz z wysokimi odsetkami. W tym przypadku jest jeszcze bardziej widoczne zawłaszczanie przez bank realnych wartości materialnych (w realnym pieniądzu, z pokryciem gospodarczym), jakich nie pożyczył i nie przyczynił się do ich powstania.

Jeśli nawet nie wszystkie, wskazane powyżej, kolejne transze wirtualnego kredytu uda się bankom upchnąć w całości u klientów, a następnie, po czasie ściągnąć należności od kredytobiorców wraz z odsetkami, to i tak z początkowej, realnej bazy finansowej (lokaty) wartości S system bankowy uzyskuje realne dochody wartości kilkunastu S.”

W stosunkach pomiędzy krajami zamiast wzajemnych korzyści ze współpracy coraz bardziej zaznaczają się konflikty interesów wynikające z relacji wierzyciel-dłużnik. Polska z eksportera dóbr i usług (w roku 1990 nadwyżka w obrotach towarowych 50 mld zł) zamieniła się w ich importera (w roku 2011 deficyt w obrotach towarowych 40 mld zł – źródło: Polskie Lobby Przemysłowe) rezygnując z ochrony własnego przemysłu za pomocą opłat celnych. Skutki takiej polityki obrazuje również Budżet – w roku 1990 nadwyżka 2,4 mld zł, a już w roku 2011 deficyt 25,1 mld zł

Suwerenność finansowa a art. 220 ust. 2 i art. 227 ust. 1 Konstytucji RP

Największe zagrożenia dla suwerenności narodu i stabilności systemu finansowego państwa znajdują się w Konstytucji RP. Realizatorzy reform opracowanych przez G. Sorosa i J. Sachsa nazwanych następnie □Planem Balcerowicza□ wprowadzili do Konstytucji RP art. 220 ust. 2: „Ustawa budżetowa **nie** może przewidywać pokrywania deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa”. Zapis ten odwołujący się do anachronicznej XIX-wiecznej koncepcji budżetu, został przez kolejne neoliberalne rządy zinterpretowany jako zakaz wszelkiej emisji pieniądza suwerennego przez NBP. Także tej, która jest obowiązkiem NBP wynikającym art. 227 ust. 1. „Centralnym bankiem państwa jest Narodowy Bank Polski. **Przysługuje mu wyłączne prawo emisji pieniądza** oraz ustalania i realizowania polity pieniężnej. Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza” - Konstytucji RP. Monetyzację (kontrolę i regulację) przyrostu dóbr i usług w gospodarce polskiej nie powinny prowadzić banki komercyjne znajdujące się pod kontrolą zagranicznych grup finansowych ale NBP.

Konstytucja została uchwalona przez Sejm w dniu 2 kwietnia 1997r (większość Sejmowa SLD i PSL – 295 głosów) i przyjęta w Referendum 25 maja 1997r. Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw konstytucyjnych przewodniczył Zbigniew Siemiątkowski – SLD, a koordynował prace Komisji Aleksander Kwaśniewski prawdopodobnie odpowiedzialny za art. 220 u. 2 Konstytucji RP.

Wadliwa teoria budżetu i wynikająca z niej interpretacja art. 220 ust. 2 Konstytucji RP/ prowadzi do patologii – deficyt ten (zarówno rzekomy jak i rzeczywisty) pokrywa się nie w drodze emisji suwerennego pieniądza dokonywanej przez NBP, ale przez najczęściej niepotrzebne zaciąganie pożyczek od prywatnych podmiotów na rynkach finansowych. W efekcie tej regulacji następuje drenaż dochodów budżetowych, zwiększenie obciążeń podatkowych i marginalizacja udziału w obrocie pieniądza suwerennego emitowanego przez NBP, w masie pieniądza ogółem.

Efektom □zakazu□ finansowania dóbr publicznych przez NBP jest powiększające się zadłużenie Polski i faktyczna utrata przez naród polski suwerenności finansowej wynikającej z prawa i przywileju emisji pieniądza.

Działalność prywatnych banków to także handel aktywami finansowymi na własny rachunek. W sytuacji zakazu emisji pieniądza przez państwa narodowe prywatne banki zamiast udzielać kredytów ludności i przedsiębiorstwom skoncentrowały się na inwestycjach w obligacje państw narodowych. W obecnej sytuacji 50% aktywów w strukturze portfela banków europejskich to obligacje państw narodowych. Oznacza to, że znacząca część wpływów podatkowych nie może być przeznaczana na istniejące potrzeby społeczne, gdyż jest wydatkowana na obsługę niepotrzebnie zaciąganego długu. Szacuje się, że średnio ponad 44% pensji Polaka zabiera państwo w formie różnych podatków¹⁴.

Konsekwencją powyższych rozwiązań instytucjonalnych jest wejście państwa w rolę egzekutora haraczu na rzecz zbankrutowanej neoliberalnej doktryny dominacji pieniądza dłużnego w gospodarce. Na podkreślenie zasługuje fakt, że państwo nie tylko jest gwarantem wypłacalności prywatnych banków komercyjnych (co nie istnieje w innych sektorach

gospodarki) ale także beneficjentem inflacji kreowanej przez bankowy system rezerw cząstkowych. Wzrost cen towarów i usług powoduje automatyczny inflacyjny przyrost dochodów budżetowych z tytułu podatku VAT. Ten inflacyjny przyrost dochodów podatkowych jest jednocześnie ukrytą redystrybucją majątku. Inflacja powoduje spadek realnego przyrostu siły nabywczej uzyskiwanej z tytułu odsetek od depozytów ludności złożonych w bankach komercyjnych¹⁵

*W Polsce za ustalanie punktu kompromisu pomiędzy interesami sfery realnej, a interesami beneficjentów sektora finansowego jest Rada Polityki Pieniężnej. **Zdecydowanie RPP nie jest ciałem, które działa zgodnie z interesami polskiej gospodarki.** Polskie realne stopy procentowe należą do najwyższych w Europie. Tworzące miejsca pracy polskie przedsiębiorstwa płacą przez to o wiele wyższe stopy procentowe niż np. przedsiębiorstwa niemieckie. Z drugiej strony właściciele polskich obligacji otrzymują jeden z najwyższych realnych zysków kapitałowych w Europie.*

Pieniądz jest umową społeczną. Wykorzystanie pieniądza do likwidacji bezrobocia jest cywilizacyjnym prawem narodu zhipotekowanym bezwarunkowo na wszelkich formach kapitału, więc stanowi tytuł prawny do ograniczenia praw wynikających z posiadania pieniądza w interesie dobra publicznego, którym jest prawo do godnego życia dla każdego obywatela. Utrzymanie realnej wartości pieniądza nie może stać ponad wyższym interesem społecznym danego kraju – utrzymaniem stabilności tkanki społecznej, ciągłości procesów gospodarczych i tworzeniem miejsc pracy.

Głównymi beneficjentami obecnego modelu sektora finansowego w Polsce są zagraniczne banki oraz wąska grupa ludności stanowiąca górne decyle dochodowe. Dane liczbowe wskazują, że pomimo wzrostu bezrobocia w Polsce i spadku rentowności i bankructw firm rentowność oraz zysk netto sektora bankowego utrzymuje się. Poniższe dane pokazują rentowność i zysk netto banków zlokalizowanych w Polsce. Ze względu na inflację i \square podatek Belki \square zwykle depozyty ludności zwykle nie przynoszą realnej stopy zwrotu.

	Na 30 września 2012 r.	2011 r.	2010 r.	2009 r.
Zysk netto (mld PLN)	12,0	15,6	11,4	8,3
Zwrot z kapitału (%)**	11,2*	12,1	9,8	8,0

Źródło danych: prospekt emisyjny Alior Bank za KNF

Jak pokazują powyższe dane w Polsce jest niewłaściwie wyznaczony punktu równowagi pomiędzy realizacją interesu ww. grup. Zysk netto sektora bankowego w Polsce jest osiągany kosztem innego ważnego dobra publicznego – prawa Polaków do życia opartego na dochodach z pracy najemnej³².

Zysk netto sektora bankowego w kwocie 16 mld zł za 2012 r. jest zbyt duży w stosunku do wielkości istniejącego problemu społecznego – 14% bezrobocia. Ale także jest niepotrzebnym zwiększaniem deficytu Budżetowego Państwa.

Bank centralny strzegący \square ekonomicznej suwerenności \square kraju powinien chronić własnych obywateli przed negatywnymi oddziaływaniami z zewnętrznego otoczenia gospodarczego. Niestety NBP chroni raczej interesy ideologii neoliberalnej oraz międzynarodowego kapitału niż polski interes społeczny polegający na pełniejszym wykorzystaniu sił wytwórczych.

Poziom bezrobocia w Polsce podnoszą dwa parametry znajdujące się pod kontrolą NBP: zbyt wysoki kurs walutowy (□nad wartościowy□ złoty) i zbyt wysokie realne stopy procentowe w stosunku do stóp w otoczeniu gospodarczym.

□Nadwartościowy□ złoty zwiększa siłę nabywczą właścicieli kapitałów denominowanych w PLN i jednocześnie prowadzi do spadku konkurencyjności polskich producentów oraz ujemnego bilansu handlowego, co z kolei oznacza zwiększone bezrobocie. NBP powinien podobnie jak SNB (Suwerenne Narodowe Banki) utrzymywać stały – □podwartościowy□ w stosunku do rynkowego kurs walutowy złotego. Jak pokazuje otoczenie – banki centralne Szwajcarii i Chin dostrzegły korzyści z kursu własnej waluty niższego niż □wyznaczony przez rynek. Obydwa te kraje chronią konkurencyjność własnej gospodarki utrzymując kurs własnych walut na poziomie □pod wartościowym□.

Należy zaznaczyć, że istnieje tu poważny problem z różnicami w mandatach poszczególnych banków centralnych. O ile NBP jest upoważniony wyłącznie do utrzymywania stabilnego poziomu cen na terenie kraju to inne banki centralne (m.in. FED) mogą podejmować działania maksymalizujące zatrudnienie.

Niektórzy obserwatorzy stwierdzili, że w świecie rozpoczęła się □wojna walutowa□ – polegająca na konkurencyjnym dewaluowaniu własnej waluty. Banki centralne głównych centrów gospodarczych prowadzą politykę □luzowania ilościowego□ skupując z rynku różnorakie aktywa dłużne za □nowo-wykreowany pieniądz□.

Takie działania ratują rodzime instytucje finansowe przed upadkiem, podnosząc konkurencyjność walutową własnego kraju (ostatnio Bank of Japan) ale z drugiej strony łamią dotychczas stosowane zasady odpowiedzialności za emisję pieniądza. □Nowo-wykreowany pieniądz□ napływa do polskiego obszaru płatniczego z jurysdykcji emitujących je bez żadnych ograniczeń. **Zgoda na wpływ świeżo □wydrukowanego pieniądza□ na polski obszar walutowy prowadzi do bezprawnego przejmowania tytułów własności do dóbr i usług wyprodukowanych na terenie Polski.**

Należy zadać sobie jeszcze raz pytanie – kto jest, a kto powinien być emitentem pieniądza będącego tytułem prawnym do dóbr i usług wytwarzanych na terenie Polski?

Czym więc jest suwerenność finansowa?

Podsumowując powyższe rozważania należy więc stwierdzić, że suwerenność finansowa Polski to:

- fundament suwerenności gospodarczej i tym samym materialny fundament niezawisłości politycznej państwa i Narodu;
- własna waluta, której emisja (kreacja) jest dokonywana wyłącznie przez NBP (wyegzekwowanie □martwego□ art. 227 ust. 1 Konstytucji RP);
- prawo do autonomicznego planowania i realizacji budżetu uchwalonego przez Sejm RP;
- prawo do pokrywania deficytu budżetowego w drodze emisji pieniądza suwerennego NBP (którego podstawą prawną jest monetyzacja przyrostu dóbr i usług wynikająca z parytetu gospodarczego pieniądza);
- demokratyczna i społeczna kontrola działalności NBP przez Rząd RP, Sejm, Senat, Prezydenta RP i jako ostateczna instancja: Obywateli w referendum ogólnokrajowym;

- *nadzór nad krajowymi instytucjami finansowymi wyłącznie przez KNF;*
- *możliwość i konstytucyjny obowiązek finansowego stymulowania gospodarki narodowej w sytuacji kryzysu gospodarczego;*
- *prowadzenie polityki walutowej – decydowanie o kursie walutowym zapewniającym konkurencyjność gospodarczą (np. stabilizacja kursu walutowego i zwalczanie □nadwartościowości□ złotówki);*
- *kontrola NBP nad wpływającym i wypływającym z Polski kapitałem spekulacyjnym;*
- *zdolność państwa do finansowania rozwoju strategicznych sektorów gospodarczych oraz inwestowania w badania naukowe i rozwój społeczny;*
- *zwalczanie i ograniczanie zależności politycznej od podmiotów reprezentujących interesy szkodzące polskiej gospodarce, presji międzynarodowych rynków finansowych i werdyktów agencji ratingowych;*
- *odebranie prywatnym bankom prawa do emisji pieniądza narodowego (zgodnie z art. 227 ust. 1 Konstytucji RP) – prawo to przynależy wyłącznie NBP – lub wysokie opodatkowanie zysków realizowanych na takiej emisji;*
- *□repolonizacja□ banków komercyjnych działających w Polsce;*
- *prowadzenie polityki walutowej – kontrola nad liczbą i jakością jednostek pieniężnych będących tytułem do prawa własności dóbr i usług wyprodukowanych w polskim obszarze płatniczym;*
- *kontrola walut wprowadzanych na obszar płatniczy RP – brak możliwości zamiany na polską walutę obcego pieniądza pochodzącego z nieograniczonego □drukowania□ przez zagraniczne banki centralne oraz pieniądza nieopodatkowanego pochodzącego z rajów podatkowych;*
- *państwo zapewniające finansowe bezpieczeństwo narodowe własnego obszaru płatniczego, a przez to redukujące ryzyko finansowe i ekonomiczne własnych obywateli;*
- *prowadzenie polityki dochodowej: zdolność do wykorzystania obiegu pieniądza w celu sprawiedliwego obciążenia daninami publicznymi (redukcja skrajnych nierówności dochodowych).*
- ***Kraj, który: (a) posiada gospodarkę z niezdolnymi do międzynarodowej konkurencji sektorami przemysłu (b) korzysta wyłącznie z □pieniądza międzynarodowego□, (c) nie posiada silnej alternatywnej waluty wewnętrznej, (d) nie prowadzi □polityki pieniężnej waluta wewnętrzna zgodnej z interesem narodowym□ zostanie nieuchronnie zdominowany i zamieniony w dłużnika wskutek braku możliwości ochrony przed polityką □beggar-thy-neighbour□ stosowanej przez silniejszych gospodarczo sąsiadów.***
- ***Seniorat w Polsce i dochody na emisji pieniądza są własnością suwerena – narodu polskiego. Jako polskie dobro publiczne złotówka powinna służyć przede wszystkim Polakom. Prawo do emisji złotówki przynależy wyłącznie NBP. Naród powinien wyegzekwować w tym względzie zapis zawarty w cytowanym wcześniej art. 227 ust. 1 Konstytucji RP, który nie powinien być □martwym prawem□. Prywatyzacja przywileju emisji pieniądza i przekazanie jej zagranicznym grupom finansowym to skuteczny demontaż władzy finansowej państwa polskiego.***

- *Należy rozważyć także zakaz □emitowania złotówki z niczego□ w ramach systemu rezerwy częściowej przez działające w Polsce zagraniczne banki komercyjne. Na podstawie przyjmowanych depozytów □a vista□ prywatne banki komercyjne nie mogą być uprawnione do udzielania długoterminowych kredytów. Zamiast kreacji pieniądza banki prywatne powinny działać jako □magazyny□ i pożyczać wyłącznie pieniądź istniejący (wcześniej wyemitowany przez NBP).*
- *Aby uniknąć zagrożenia □psucia pieniądza□ przez polityków – jego emisja powinna być oparta na parytecie gospodarczym opartym na □systemie rachunkowości społecznej□ – pełnym ekonomicznym rachunku kosztów społecznych. Rachunek ten obecnie nie istnieje. Sektor prywatny z mechanizmem spółek kapitałowych i swoją tendencją do unikania opodatkowania nie sfinansuje dobrowolnie dóbr publicznych w każdej fazie cyklu koniunkturalnego – mało tego – dąży do jak największego przerzucenia na najslabsze grupy społeczne wykreowanych przez siebie negatywnych efektów zewnętrznych.*
- *Bezpośrednim uzasadnieniem dla emisji pieniądza suwerennego jest więc konieczność adekwatnego wynagrodzenia aktywów publicznych użytkowanych w procesach gospodarczych (polityka ludnościowa i rodzinna, polityka dochodowa, dorobek kulturowy i cywilizacyjny, edukacja, infrastruktura, służba zdrowia, wymiar sprawiedliwości*
- *W świetle powyższego bezwzględnie konieczne jest odzyskanie kontroli przez naród polski nad NBP, Radą Polityki Pieniężnej, funkcjami i cechami polskiej waluty, kursem wymiany oraz sposobem funkcjonowania banków komercyjnych. Potrzebne jest także usunięcie art. 220 ust. 2 Konstytucji RP. (lub słowa **nie** z tego art. 220 u. 2)*

Celem głównym pieniądza narodowego i banku centralnego powinno być polska racja stanu i maksymalne wykorzystanie potencjału polskich sił wytwórczych

Polska Racja Stanu to, suwerenność: terytorialna, finansowa, medialna oraz gospodarcza. Ale Suwerenność finansowa to, także przeciwdziałanie wpływom Globalizmu.

Są to fragmenty artykułu naukowego dr Stanisława Jana Adamczyka. Całość dostępna na stronie internetowej www.inteligencjapolska.org w dziale Finanse.

A teraz przejdźmy do matematyki wyborczej: 50% wyborców, którzy nie głosują to ludzie bierni – zindoktrynowani na poglądy : „Ja się polityką nie interesuję” lub „nie mam na kogo głosować”, ponieważ im wmówiono, że wszystkie partie są takie same, a nie będące przy władzy są groźniejsze jeżeli dojdą do władzy.

Drugie około 50% to wyborcy głosujący, w tej grupie około 70% stanowią wyborcy dla których „polskość to nie normalność”, są to wyborcy: PO, SLD, RP. Wyborcy o poglądach patriotycznych, narodowych to pozostałe 30%, są to wyborcy PiS i innych drobnych partii z programami Polskiej Racji Stanu

Natomiast Ordynacja Wyborcza w sposób nie demokratyczny promuje partie o największym poparciu dając nieproporcjonalne dodatkowe mandaty.

W tej sytuacji szanse na zdobycie większości w Sejmie, ma tylko partia o dużym elektoracie wyborczym i niestartowaniu równocześnie innych partii odwołujących się do tego samego

elektoratu wyborczego. Przykład: PO nawet przy dużym poparciu Mediów nie zdobyła większości w Sejmie, bo do tego samego elektoratu startowało jeszcze SLD, PSL i RP. Wobec tego Partie konkurujące ze sobą, podzuczają konkurentom tzw. „Konie Trojańskie” np. w przypadku PiS prawdopodobnie jest to „Solidarna Polska”.

Takie są realia które należy uwzględnić myśląc o szansach na zwycięstwo.

Przekazuję Państwu tę informację do przemyślenia.

Na dzień dzisiejszy to, najważniejszym zadaniem jest: integracja i budowa Inteligencji Patriotycznej, a w społeczeństwie budowanie świadomości narodowej, aby mogło wybierać zgodnie z swoim interesem

Ryszard Michalak

Stowarzyszenie Inteligencji Polskiej